

Sygn. akt III C 1134/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawie, Wydział III Cywilny

Sędzia: **SSO Grzegorz Chmiel**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 stycznia 2017 r. w Warszawie

której przebieg został zaprotokołowany przez sekr. sąd Joannę Masłowską

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **M. K.**

o zapłatę

orzeka

umarza postępowanie w odniesieniu do roszczenia o zapłatę kwoty 189,12 CHF (sto osiemdziesiąt dziewięć franków szwajcarskich 12/100) tytułem należności głównej, zaś w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 kwietnia 2016 r. sygn. akt III Nc 163/16

III C 1134/16

Uzasadnienie

wyroku z dnia 18 stycznia 2017 r.

(art. 328 kpc)

roszczenie

Pozwem z dnia 23 marca 2016 r. bank (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K. kwot:

- 182.583,90 CHF jako należności głównej
- 1.155,27 CHF tytułem odsetek umownych

które to kwoty miały odpowiadać zadłużeniu pozwanego wynikającemu z umowy kredytu bankowego, widniejącemu w księgach banku na dzień 23 marca 2016 r. Jako podstawę faktyczną roszczenia wskazano, iż:

- W dniu 18 sierpnia 2008 r. powodowy Bank zawarł z pozwanym umowę kredytu hipotecznego w walucie wymiennej – franku szwajcarskim – na kwotę 262.683,49 CHF;
- Pismem z dnia 18 grudnia 2015 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę kredytu z uwagi na zaległości w regulowaniu zobowiązań, w skutek czego cała należność stała się wymagalna;
- Pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie uregulował należności.

W dniu 22 kwietnia 2016 r. Sąd wydał w sprawie niniejszej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, sygn. akt III Nc 163/16 uwzględniając powództwo w całości, od którego to nakazu pozwany wniósł zarzuty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Na rozprawie w dniu 4 stycznia 2017 r. powód częściowo cofnął powództwo o kwotę 189,12 CHF wobec zapłaty tej kwoty przez pozwanego.

Rozważania

Punktem wyjścia do wszelkich rozważań co do zasadności roszczenia powoda, jak i co do skuteczności obrony pozwanego winno być określenie podstawy prawnej roszczenia opartego o wskazane w pozwie twierdzenia faktyczne. Określona w ten sposób podstawa faktyczna określa bowiem granice żądania powoda, poza które Sąd – zgodnie z art. 321 §1 kc – nie ma prawa wyjść podczas orzekania. Zakaz wychodzenia poza granice żądania oznacza, iż sąd nie może zasądzić czego innego od tego, czego żądał powód (aliud), więcej niż żądał powód (super), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem, bądź do samego żądania (petitum), bądź do jego podstawy faktycznej (causa petendi). W art. 321 § 1 kpc. jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Sam fakt ujawnienia w toku postępowania nowych okoliczności faktycznych, mogących stanowić podstawę roszczenia roszczeń nie oznacza zatem, iż mogą one zostać przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia, chyba że jedna ze stron rozszerzy odpowiednio zgłaszane w postępowaniu twierdzenia faktyczne.

Dodatkowo, mając na uwadze doświadczenia z rozstrzygania spraw związanych z wykonywaniem umów kredytów hipotecznych w walutach wymienialnych, celowe było ustalenie już na samym wstępie szczegółowej treści stosunku prawnego łączącego strony. Niejednokrotnie zdarzało się bowiem, iż treść zarzutów podnoszonych przeciwko roszczeniu była nieadekwatna do treści zawartej umowy i jej konstrukcji. Były to bowiem zarzuty skierowane nie przeciwko tej konkretnej umowie, lecz typowe, „generyczne”, zarzuty zgłaszane „w sprawach o kredyt frankowy”.

Co do zasady roszczenie powodowego Banku zgłoszone w sprawie niniejszej było roszczeniem o zapłatę kwot należnych mu od pozwanego w związku z umową kredytu hipotecznego w walucie wymienialnej zawartą w dniu 18 sierpnia 2008 r. [k. 26-33]. Za podstawę prawną roszczenia przyjąć zatem należało przepis art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego, zgodnie z którym:

„Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.”

Przedmiotowa umowa zawierała następujące istotne dla sprawy postanowienia:

§1.1 Bank udziela kredytobiorcy na jego wniosek z dnia 23-07-2008r. kredytu w kwocie 262.683,49 zł CHF [...] a kredytobiorca zobowiązuje się do jego wykorzystania zgodnie z warunkami niniejszej umowy;

§1.2 Bank udziela kredytu na okres od dnia zawarcia niniejszej umowy do 18 kwietnia 2024 r.

§2.2 Kredyt zostanie wypłacony jednorazowo, bezgotówkowo na rzecz Banku (...) S.A. III O/W. z przeznaczeniem na spłatę kredytu udzielonego kredytobiorcy na podstawie umowy Nr (...) z dnia 29 maja 2007 r. oraz na rachunek kredytobiorcy w terminie do dnia 29 maja 2007 r.

§3.1 Oprocentowanie kredytu wynosi w dniu zawarcia niniejszej umowy 4,0925% w stosunku rocznym. Oprocentowanie jest zmienne i ustalane w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w Banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania – w pierwszym

dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1.2 punktów procentowych;

§3.2 Pierwsza zmiana oprocentowania nastąpi po upływie 6 miesięcy od podpisania niniejszej umowy. Każda następna zmiana oprocentowania następuje po upływie 6 miesięcy od poprzedniej zmiany. Zmiana oprocentowania wynikająca ze zmiany stopy referencyjnej nie stanowi zmiany warunków umowy

§4.1 Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w ust. 3. Spłata kredytu następuje w złotych. Zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej

§4.3 Pierwszy termin spłaty kapitału i odsetek przypada 10 dnia każdego miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Termin spłaty następnych rat kapitałowo – odsetkowych przypada w ustalonym powyżej dniu każdego kolejnego miesiąca aż do całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami. Termin spłaty ostatniej raty kapitałowo-odsetkowej przypada w dacie wymagalności o której mowa w §1 ust 2.

§5.1 Z tytułu nie spłaconego w terminie kredytu/raty kredytu Bankowi przysługują odsetki za opóźnienie spłaty w wysokości 1,5 stopy oprocentowania kredytu obowiązującego w terminach zalegania z zapłatą, nie więcej niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego

Postanowienia umowy były następnie zmieniane kolejnymi aneksami do umowy, i tak:

Aneksem nr (...) z dnia 4 kwietnia 2012 r. zmieniono postanowienia §4.3 Umowy określając termin płatności kredytu na 25 dzień miesiąca [k. 68-69];

Aneksem nr (...) z dnia 25 kwietnia 2012 r. zawieszono spłatę rat kapitałowych do dnia 25 czerwca 2013 r. (wakacje kredytowe) [k. 70-71]

Aneksem nr (...) z dnia 24 lipca 2012 r. zawieszono spłatę rat kapitałowych do dnia 25 grudnia 2013 r. (wakacje kredytowe) [k. 72-73]

Aneksem nr (...) z dnia 29 września 2014 r. odstąpiono od płatności rat należnych za miesiące od października 2014 r. do marca 2015 r. zastrzegając iż ich zapłata nastąpi w 109 ratach doliczonych do rat należnych od 25 marca 2015 r. Zmieniono także i rozszerzono postanowienia §4.1 umowy poprzez wskazanie szczegółowych zasad obliczania kursu wymiany waluty.

Zawarta przez strony umowa jest zatem umową kredytu udzielonego w walucie obcej, lecz spłacanego w walucie polskiej. Umowy takie określane są jako umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, w tym przypadku we franku szwajcarskim. Są to zatem faktycznie kredyty walutowe, zawierające wyłącznie dodatkowe zastrzeżenie, zgodnie z którym bieżąca spłata zobowiązań następuje w walucie polskiej. Przedmiotowa umowa nie zawiera zatem jakichkolwiek postanowień, które można by określić jako „klauzule indeksacyjne” czy też postanowienia przewidujące indeksację kwoty kredytu. Tego rodzaju postanowienia są bowiem charakterystyczne dla umów kredytów indeksowanych do waluty obcej, to jest kredytów udzielonych w walucie polskiej lecz rozliczanych w walucie obcej. Zarzuty pozwanego dotyczące się tego rodzaju klauzul są zatem z założenia chybione.

Analiza treści wniesionych przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty sprawia wrażenie, iż stanowią one kompilację twierdzeń dłużników pojawiających się w tzw. sprawach frankowych, zgłaszanych jednakże w oderwaniu od treści umowy i okoliczności jej zawarcia. Są to zatem raczej „magiczne zaklęcia”, które mają doprowadzić do oddalenia obowiązku zapłaty, niż rzeczywiste i przemyślane zarzuty, w związku z czym trudno jest w zasadzie jednoznacznie stwierdzić jakie konkretnie zarzuty pozwany podnosi. Pomimo niezwykle rozwlekłego stylu w jakim napisane zostały zarzuty zawierają one faktycznie bardzo niewiele merytorycznej treści. Rzeczywiste zarzuty, bądź twierdzenia, które za takowe zarzuty mogą ewentualnie zostać uznane, obejmowałyby jedynie:

1. Zarzut nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej, w skutek braku podpisu na piśmie stanowiącym wypowiedzenie umowy oraz braku skutecznego doręczenia go.
2. Zarzut naruszenia art. 7a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez zastrzeżenie zbyt wysokiego całkowitego kosztu kredytu;
3. Zarzut niedopuszczalności zawarcia umowy wobec naruszenia art. 69 ust 2 Prawa Bankowego;
4. Zarzut niedopełnienia przez powoda obowiązków informacyjnych koniecznych przy zawieraniu umowy kredytu konsumenckiego;
5. Zarzut abuzywności postanowień umowy uprawniających powoda do jednostronnego ustalania kursu wymiany waluty używanego przy rozliczaniu dokonywanych wpłat;

Sąd oddalił wnioski pozwanego o przesłuchanie w sumie jedenastu świadków, w tym trzech pracowników Komisji Nadzoru Finansowego, z uwaga na to, iż pozwany wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi z art. 258 kpc nie zgłosił konkretnych twierdzeń faktycznych, które zamierzał wykazać zeznaniami poszczególnych świadków. Celem przesłuchania świadków jest bowiem potwierdzenie prawdziwości twierdzeń faktycznych zgłaszanych jako podstawa swego stanowiska, nie zaś uzyskanie od nich jakichkolwiek wyjaśnień, czy też poparcia dla swego stanowiska. Podobnie Sąd uczynił w odniesieniu do wnioskowanych przez pozwanego dowodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych – z treści zarzutów nie wynikało bowiem jasno jakie konkretnie okoliczności miałyby być przedmiotem analizy biegłych.

Co do zarzutu nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu

Zarzut nieskuteczności wypowiedzenia umowy kredytu, którego uwzględnienie czyniłoby roszczenie w znacznej części przedwczesnym opierał się o wskazanie, iż przedłożony przez powoda do akt sprawy (jako załącznik do pozwu) dokument wypowiedzenia umowy nie jest opatrzony podpisem składającego oświadczenie. O ile jednakże tenże zarzut mógłby zostać uznany za zasadny, jako że dla oświadczenia woli składanego na piśmie konieczne jest opatrzenie go własnoręcznym podpisem to przychylić się należy do stanowiska powoda, iż pozwany nie przedstawił faktycznie dowodu na to, iż otrzymany przez niego egzemplarz wypowiedzenia takiego podpisu nie zawierał. Nie załączył on bowiem do akt tego dokumentu, wskazując jedynie na to, iż podpisu pozbawiony jest egzemplarz załączony przez powoda do pozwu. Otrzymanego egzemplarza pisma nie przedłożył także na dalszym etapie postępowania, gdy powód przedłożył do akt kopię innego egzemplarza pisma, na którym taki podpis się znajdował [k. 212]. W takiej zaś sytuacji nie sposób jest uznać jego zarzut za skuteczny.

Co do zarzutu naruszenia art. 7a ustawy o kredycie konsumenckim

Pozwany zarzucił, iż zawarta z powodem umowa narusza postanowienia art. 7a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez zastrzeżenie zbyt wysokiego kosztu kredytu, przekraczającego 5% jego kwoty. Zarzut ten jest jednakże bezzasadny o tyle, że jak zasadnie wskazał powód do umowy stron nie mają zastosowania przepisy ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim. Ustawa ta w art. 3 ust 1 pkt 1 wyłączała bowiem spod swego obowiązywania kredyty udzielone w kwocie większej niż 80.000 złotych.

Co do zarzutu sprzeczności umowy z art. 69 ust 1 prawa bankowego

Zarzut sprzeczności konstrukcji umowy z postanowieniami art. 69 ust 1 prawa bankowego stanowi jedno z „zakłęb prawnych” najczęściej stosowanych w sprawach o roszczenia wynikające z umów kredytów udzielonych lub rozliczanych w walucie obcej. Opiera się on o tezę, iż skoro powołany przepis wskazuje, że zobowiązanie kredytobiorcy przewiduje obowiązek zwrotu „kwoty wykorzystanego kredytu” to znaczy że obowiązek zwrotu obejmuje wyłącznie kwotę faktycznie wypłaconą. Z tego zaś faktu wywodzone jest, iż jeżeli kwotę kredytu denominowanego lub

indeksowanego do waluty obcej wypłacono w złotych, to obowiązek zwrotu obejmuje wyłącznie tę kwotę, nie zaś jej aktualną równowartość w walucie kredytu.

W ocenie Sądu zarzut ten jest niezasadny o tyle, że interpretacja taka opiera się na niezasadnym utożsamieniu pojęć „oddania do dyspozycji” i „wykorzystania” kredytu z pojęciem jego „wypłacenia”. Żaden przepis prawa nie zabrania bowiem zastrzeżenia w umowie, iż kwota udzielonego kredytu zostanie wypłacona w walucie innej niż waluta kredytu, jak to miało miejsce w sprawie niniejszej. W takiej zaś sytuacji zmiana kursu waluty kredytu w stosunku do waluty, w której został on wypłacony nie powoduje zmiany kwoty, która została „oddana do dyspozycji” ani tego jaka jej część została „wykorzystana”. Sam fakt, iż wraz z osłabieniem się złotego wobec franka szwajcarskiego rośnie kwota w złotych, którą trzeba wyłożyć na spłatę kredytu nie oznacza zatem, iż umowa przewiduje obowiązek zwrotu kwoty wyższej niż wykorzystana przez kredytobiorcę.

Co do zarzutu naruszenia obowiązków informacyjnych

Zarzut pozwanego co do naruszenia przez powoda obowiązków informacyjnych związanych z zawieraniem z nim jako konsumentem umowy kredytu hipotecznego był w zasadzie niezrozumiały, i sprawiał wrażenie kompilacji kilku haseł i definicji obowiązków informacyjnych. W szczególności był on oderwany od okoliczności sprawy, powód przedłożył bowiem do akt podpisane przez pozwanego oświadczenie o świadomości ryzyka walutowego i ryzyka zmiany stóp procentowych, zawierające oświadczenie pozwanego, iż przedstawiono mu także ofertę kredytu w złotych [k. 180]. Przedłożono także pisemną informację, zawierającą jednoznaczne wskazanie, iż ryzyko kursowe obejmuje w szczególności ryzyko wzrostu wysokości rat oraz kwoty zadłużenia [k. 181]. Tu zatem nie sposób jest twierdzić, aby powód nie wykonał ciążących na nim obowiązków poinformowania klienta o ryzykach wiążących się z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. Nadto niezasadny jest zarzut wprowadzenia pozwanego w błąd co do poziomu ryzyka. Nie można bowiem pomijać faktu, iż w 2008 r. całkowicie uprawnione było twierdzenie, iż frank szwajcarski jest walutą stabilną. Znaczne osłabienie złotego do franka szwajcarskiego, nastąpiło dopiero w roku 2011 (w związku ze światowym kryzysem finansowym) a następnie w 2014 (w związku z decyzjami szwajcarskiego banku centralnego) przy czym obie te okoliczności nie mogły zostać przewidziane w momencie zawierania umowy kredytu.

Co do zarzutu abuzywności postanowień umowy

Zgłoszony przez pozwanego zarzut abuzywności postanowień umowy uprawniających powoda do swobodnego ustalania kursu wymiany waluty stosowanego przy rozliczaniu umów kredytowych znajdował oparcie w treści art. 385¹ §1 kc, który stanowi:

§ 1 Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przed rozważeniem zasadności tego zarzutu rozważenia wymagały jednakże ewentualne konsekwencje jego uwzględnienia, pod kątem tego czy miałyby one wpływ na wynik postępowania. Mając bowiem na uwadze fakt, iż umowa kredytu będąca podstawą roszczenia w sprawie niniejszej była umową kredytu denominowanego w walucie obcej nie znajdują w tym przypadku zastosowania rozważania i twierdzenia, które tyczyłyby się umów kredytów indeksowanych, a w szczególności brak jest podstaw do uznania, iż bez ustalenia tego kursu nie jest możliwe wykonanie umowy.

Konstrukcja kredytu denominowanego zakłada, iż kredytobiorca uprawniony jest do otrzymania równowartości w złotych kwoty udostępnionej mu przez bank w walucie obcej. W sytuacji, gdy strony nie uzgodniłyby kursu wymiany (a taki byłby skutek uznania za abuzywne postanowienia odsyłającego do tabel kursowych banku) obowiązek dokonania jego wyboru spoczywałby na banku jako zobowiązanym do spełnienia świadczenia. Punktem wyjścia dla takich ustaleń, w sytuacji braku wyraźnego przepisu ustawowego (art. 358 kc wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.) byłyby tu zaś wskazania zawarte w art. 354 §1 kc, w tym ustalony w tej kwestii zwyczaj. Kredytobiorcy służyłoby zaś

ewentualne roszczenie o zapłatę dalszej kwoty, gdyby uznał, iż zastosowany przez Bank kurs był zaniżony, w związku z czym bank nie wykonał w całości swego zobowiązania. Z kolei w odniesieniu do dokonywanych w złotych spłat kredytu konsekwencją ewentualnego stosowania przez Bank zawyżonego kursu waluty (i pobierania w związku z tym zbyt dużej ilości złotych w stosunku do księgowanej po stronie spłaty kwoty w walucie obcej) byłoby wyłącznie powstanie po stronie kredytobiorcy wierzytelności o zwrot nienależnego świadczenia. Kredytobiorca mógłby następnie zatem co najwyżej zażądać zwrotu tejże kwoty, bądź zgłosić zarzut jej potrącenia z kwotą, którą winien wpłacić na poczet kolejnej raty lub innych należności. Istnienie obu tych roszczeń kredytobiorcy (o „dopłatę” do wypłaconej kwoty kredytu i o zwrot „nadpłaty”) nie ma zatem wpływu na treść jego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu tak długo, jak długo nie zgłosi on zarzutu potrącenia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, i fakt, że pozwany nie zgłosił w sprawie niniejszej zarzutu potrącenia, Sąd uznał że badanie zasadności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu abuzywności postanowień umowy z dnia 18 sierpnia 2008 r. jest niecelowe, jako że wynik rozważań w tej kwestii nie miałby wpływu na treść rozstrzygnięcia w sprawie.

Wnioski

Mając na uwadze fakt, iż powód w sprawie niniejszej należycie wykazał fakt, iż udzielił pozwanemu kredytu walutowego, jak również iż kredyt ten był przez pozwanego spłacany jego roszczenie uznać należało za należycie udowodnione przedstawionymi dokumentami. Pozwany natomiast nie przedstawił faktycznie żadnych skutecznych zarzutów zarówno co do ważności umowy, jak i co do wysokości zobowiązania. Nie wskazał w szczególności aby umowa została rozwiązana, ani też by kiedykolwiek uchylił się od skutków jej zawarcia. Nie wykazał także, aby powód pominął jakąkolwiek dokonaną przez niego wpłatę, bądź niewłaściwie dokonywane przez niego wpłaty księgował. Zgłoszone zarzuty sprowadzały się w zasadzie wyłącznie do negowania twierdzeń powoda, bądź powielania bez odniesienia do tej konkretnej sprawy zarzutów zgłaszanych w sprawach o zapłatę kredytów walutowych. Fakt zaś, iż pozwany jest konsumentem nie skutkuje jednakże, wbrew jego przekonaniu, zmianą ciężaru dowodu. Zarzuty pozwanego co do zasady uznać zatem należało za niezasadne.

W konsekwencji Sąd orzekł o utrzymaniu w mocy nakazu zapłaty z dnia 22 kwietnia 2016 r., z wyłączeniem części zasądzonej nim kwoty należności głównej, to jest 189,12 CHF, co do której powództwo zostało cofnięte.